



Konkursu ZNAKOMITY PRZYWÓDCA - PRIMUS INTER PARES To wielki sukces!

- To dla mnie wielki osobisty sukces, ukoronowanie mojej pracy zawodowej. 11 listopada 2007 roku miałem zaszczyt odebrać w Warszawie w/w nagrodę. Znalazłem się w gronie znakomitości ze świata polityki i biznesu z Polski i innych państw europejskich. Dodam, że Konkurs Polskiej Nagrody Jakości odbywa się pod patronatem Prezesa Rady Ministrów. Było to dla mnie ogromne przeżycie tym bardziej, że kresu dobiega moja kariera zawodowa. U jej schyłku pragnę swoim młodszym kolegom, następcom, udzielić przyjacielskiej rady. Otóż powodzenie wszelkich zamierzeń tkwi w sile zespołu, który udało mi się stworzyć. Dziękuję za to wszystkim. Dodam, że Nagrody które odebrałem traktu-

ję jako wyróżnienia dla nas wszystkich czyli pracowników ale także dla szanownych użytkowników zarówno lokali mieszkalnych jak i użytkowych naszej spółdzielni. Pragnę prosić byście Państwo potraktowali je jak własne i uznali, że są wyrazem wielkiego szacunku jakim darzy Państwa Zarząd i wszyscy pracownicy Naszej Szacownej Jubilatki, której kończy się 25. rok funkcjonowania.

- Panie Prezesie na koniec bardzo proszę o kilka słów o sobie.

- Mówienie o sobie mnie kępuje.

- Może Pan Prezes jednak ulegnie i chociaż przybliży nam z jakiej rodziny pochodzi ?!

- Widzę, że nie uchylę się od tej odpowiedzi. Cóż. Urodziłem się w naszym kochanym Toruniu w czasie wojny. Gdy miałem cztery lata zmarł mój ojciec i trud wychowania piątki dzieci spadł na moją matkę - dla mnie bohaterką zmagającą się z trudami życia. Mama - córka szambelana papieskiego Józefa Chrzanowskiego za czasów stalinowskich była prześladowana. Od najmłodszych lat musiałem pracować, by pomagać mamie w utrzymaniu rodziny. To była twarda szkoła, w której musiało brakować miejsca na lzy i zwątpienie ale nigdy nie zabrakło miejsca na szunek dla ludzi, wiarę w nich i poszanowanie ich pracy. Pracując zdobywałem wykształcenie. Jestem absolwentem Akademii Rolniczo - Technicznej w Bydgoszczy. Z wynikiem bardzo dobrym ukończyłem kierunek ekonomiki rolnictwa. Moim życiowym mentorem i autorytetem była moja matka. Jej postawa życiowa i prawdy wg których żyła tj. „najważniej-

szy człowiek i jego dobro” oraz „nawet gdy osiągniesz sukces zawodowy nie zapominaj o innych” stanowiły i stanowią wyznacznik mojego życia i sens. Zdjęcie mojej matki, mojego autorytetu życiowego wisi w moim gabinecie.

- Panie Prezesie, dziękuję za udzielenie wywiadu. Życzę dalszych sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym.

- Ja także dziękuję i korzystając z okazji pragnę wszystkim mieszkańcom i użytkownikom lokali złożyć życzenia by na naszym osiedlu żyło się coraz wygodniej, bezpieczniej i ładniej. Ponadto z okazji zbliżających się świąt składam Państwu życzenia : dużo zdrowia, rodzinnego szczęścia i wiele radości.